**Genowefa Kosiacka-Bąk, „Inne niebo" Inne Niebo**

Wymyśliłam dziś inne Niebo

nie takie dla świętych, ale dla

zwykłych ludzi. Lecz czy będzie tam

jak w rodzinie?

Jeśli wszyscy będą się szanowali

nagroda władcy świata nikogo nie ominie!

Zapewne święci w niebie

inne niż my życie mają,

wszak Aniołowie ich w swoich

niebiańskich komnatach zabawiają.

O zwykłym śmiertelniku nie pamiętają,

bo dość swoich spraw mają.

Jakieś dobre słowo i modlitwę nam dają.

Bo ci co ciężko pracowali,

czasem o modlitwie zapominali.

Ale też nigdy nie żyli ponad stan

i nikt nie czuł się jak wielki pan.

Zbyt często przychodziło im

nad złym losem zadumać

i nie raz zacisnąć pięści, aby

tę gorycz życia wytrzymać!

Dziś Nikt przecież nie wie -

kto jest ważniejszy w niebie

czy ten z bogatego rodu, czy ten

z biednego ludu wzięty!

Kto z nich może znaleźć się między

świętymi?

Pewnie dlatego ludzie sami tworzą

wizerunek świętych między żywymi.

A kiedy już przejdziemy na drugą stronę

zwyczajnie skłonimy głowę, by Aniołowie

nas przed wygnaniem z raju obronili.